



„Za waszą i naszą wolność” – defilada poświęcona pamięci Tadeusza Kościuszki



W czasie defilady poświęconej generałowi Tadeuszowi Kościuszce – bohaterowi walki w obronie Rzeczypospolitej Obojga Narodów, niesione były polskie i litewskie flagi

Fot. Marian Paluszkiewicz

W niedzielę, w 200. rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki, ulicami Wilna przeszła uroczysta defilada poświęcona jego pamięci pod hasłem „Za waszą i naszą wolność”

„My, Litwini i Polacy, którzy cenimy naszą wolność i niepodległość, a także naszą demokrację, jesteśmy narodem Tadeusza Kościuszki” – mówiła w czasie

uroczystości na placu Niepodległości Urszula Doroszewska, ambasador RP w Wilnie. Główne obchody zakończenia Roku Tadeusza Kościuszki rozpoczęły się mszą św. w intencji generała i wszystkich obrońców niepodległości Litwy oraz Polski, w kościele pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Wilnie.

Str. 4–5

Zgłoś swego kandydata do 20. edycji „Polaka Roku 2017” Str. 3

W tartaku nielegalna fabryka papierosów Str. 6

Książka „A'Polonia – Wartości moich czasów” Str. 11



ISSN 1392-0405



9 771392 040028

KURIER WILEŃSKI

Wtorek
Październik 2017 17

Imieniny: *Augustyna, Florentyny, Herona, Ignacego, Lucyny, Małgorzaty, Mariana, Rudolfa, Seweryna, Wiktora i Zuzanny*

TRZY PYTANIA DO...

...Mildy Žukauskienė, psycholog rodzinny

1. Mimo że mamy złotą jesień, oglądając telewizję lub patrząc na uliczne reklamy, możemy dojść do wniosku, że to pełnia zimy, a święta Bożego Narodzenia nadchodzą wielkimi krokami. Tymczasem do wigilii zostało jeszcze ponad 70 dni. Jak to działa na ludzi?

Ludzie mogą być przemęczeni tymi świętami. Wygląda niemal na to, że one już trwają kilka dobrych miesięcy, zwłaszcza, gdy na każdym kroku widzimy reklamy świąteczne. To jest bardzo męczące. Święta tracą swój urok, magię.

2. Dlaczego tak łatwo ulegamy przedświątecznej gorączce?

A jak może być inaczej? Jeżeli wokół widzimy atrybuty świąteczne, wszyscy o tym mówią. Handlowcy bardzo dobrze wiedzą, jak na nas zadziałać.

Świąteczna muzyka, świąteczne dekoracje bardzo łatwo wprowadzają nas w ten nastrój.

3. W jaki sposób uniknąć natrętnych reklam?

Oczywiście nie od nas zależy, kiedy sklepy, ulice czy programy telewizyjne zaczną nam przypominać o świętach. Ale od nas zależy, kiedy atmosferę świąt zaczniemy wprowadzać w naszym domu.

Nie trzeba z góry stawiać choinki, upiększać świątecznie swoich domów. Poczekajmy z tym do samych świąt. Nie kupujemy też jeszcze prezentów. Na pewno zdążymy z tym. Wystarczy, jak zaczniemy planować święta w grudniu.

Rozmawiała Honorata Adamowicz

Nowa wileńska stacja autobusowa – w Zameczku

Stołeczny samorząd planuje budowę nowego dworca autobusowego. Ma on powstać w dzielnicy Zameczek (lit. Pilaitė). Władze miasta liczą na to, że powstanie konkurencyjnej stacji zmusi prywatnego właściciela Wileńskiego Dworca Autobusowego do inwestycji w remont budynku i poprawę jakości obsługi pasażerów.

„Obecnie dworzec autobusowy, który jest w prywatnych rękach i jest uzależniony od Lukoil, jest, moim zdaniem, niewłaściwie zarządzany – musiałby mieć zupełnie inny poziom. Niestety, właściciel prywatny nie jest w stanie podjąć właściwych decyzji. Inny powód – logiczne, że miasto takie jak Wilno powinno mieć drugą stację. Chcę to podkreślić: drugą stację. Obecny dworzec nie byłby przymusowo zamknięty, gdyż dworzec jest prywatny. Jest jednak zapotrzebowanie na drugi dworzec” – uważa mer Wilna Remigijus Šimašius.


Wileński dworzec autobusowy został otwarty jeszcze w 1974 roku, ostatnio był remontowany w 2000 r. i niestety nie jest najlepszą wizytówką Wilna. Samorząd nie ma jednak na to wpływu, gdyż w odróżnieniu od dworców autobusowych innych miast, wileński nie należy do samorządu. 100 procent akcji należy do spółki Vilniaus autobusų stotis, której właścicielem jest Andriej Paleičik, syn byłego szefa sieci stacji paliw Lukoil Baltija – Ivana Paleičika.

Jakiś czas temu główny architekt Wilna Mindaugas Pakalnis napomknął, że jeśli stołeczny dworzec autobusowy w dalszym ciągu nie będzie rekonstruowany, poszukiwane będą alternatywne rozwiązania. Jedną z propozycji jest zbudowanie nowego dworca, na przykład w dzielnicy Zameczek.

Mer Wilna przyznaje, że zaletą obecnej lokalizacji stacji autobusowej jest bliskość dworca kolejowego i wygodne połączenie z południową i południowo-wschodnią częścią Litwy.

Natomiast pasażerowie przyjeżdżający do Wilna z kierunków zachodniego i północnego oraz wилnianie mieszkający w zachodniej części miasta i korzystający z połączeń międzynarodowych na dworzec muszą jechać przez całe miasto.

Nowy dworzec przydałby się więc gdzieś w północno-zachodniej części miasta, nieopodal obwodnicy i pętli komunikacji miejskiej. Najbardziej odpowiednie byłyby więc okolice ulic Ukmergės i Narbuto.

„Mamy odpowiednie miejsce, gdzie stacja nie byłaby wtłoczona pomiędzy domy mieszkalne, gdzie jest wystarczająco miejsca – to Pilaitė, miejsce, gdzie przecinają się ulice V. Pociūno i Pilaitės. Trzeba tylko rozstrzygnąć kwestię samej pętli transportowej – żeby nie powstawały korki, nie było zakłóceń ruchu” – plany samorządu zdradził Remigijus Šimašius. 

wilnoteka.lt

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbinių g. 4a, 02121–30 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260
84 44



DZIENNIK NALEŻY
DO EUROPEJSKIEGO
STOWARZYSZENIA GAZET
CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI
NARODOWYCH



POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Redaktor naczelny: Robert Mickiewicz (tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt). Zastępca red. nac.: Aleksander Borowik (info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46) Sekretarz redakcji: Lucja Stankevičiūtė (tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt) Dziennikarze: Honorata Adamowicz, Justyna Giedrojć, Ilona Lewandowska, Brygita Łapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter Współpracownicy: Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk Dział Promocji: Andrzej Podworski — prenumerata (tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt), Jolanta Balkiewicz — reklama (tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt). Wydawca: Vš „Kurier Wilenski” Druk: Vš „Vilnijos žodis” Nakład: 3000 egz.

Materialów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Redaktor dyżurny: Alicja Klonowska

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

ZGŁOŚ SWEGO KANDYDATA DO 20. EDYCJI „POLAKA ROKU 2017”

Tradycyjnie w pierwszym miesiącu jesieni ogłaszamy kolejny plebiscyt Czytelników „Kuriera Wileńskiego” — „Polak Roku”. Jest to już 20. edycja tego popularnego i organizowanego przez nasz dziennik konkursu.

Jak i wszystkie poprzednie ma na celu uhonorowanie osób, które w ciągu mijającego roku dokonały czynów wartych upamiętnienia w naszej polskiej kronice na Litwie. Poprzednie lata dowiodły, że mamy bardzo dużo Polaków godnych tego szaczonego tytułu. Zapraszamy do udziału, składając listownie lub pocztą elektroniczną nazwiska osób (obowiązkowo z uzasadnieniem zgłoszenia), których czyny i obywatelska postawa wobec spraw życiowo ważnych dla nas, Polaków, zamieszkujących na Litwie, kwalifikują do zdobycia szaczonego tytułu „Polak Roku 2017”.

Wybierzmy osoby, które w mijającym roku wniosły największy wkład w zachowanie i propagowanie polskości na Litwie. Przyczyniły się do promowania dobrego imienia Polaków w społeczeństwie naszego kraju.

Zgłoszenia kandydatów w nieograniczonej ilości mogą składać osoby fizyczne, jak też organizacje społeczne oraz prywatne firmy. Cieszy, że nasi Czytelnicy dostrzegają pracę ludzi bardzo różnych zawodów — zarówno polityków, nauczycieli, duszpasterzy oraz zwykłych osób. Kapituła Plebiscytu, w skład której wchodzi osoby, które już były wybierane „Polakami Roku”, omówi każdą zgłoszoną przez Was, drodzy Czytelnicy, kandydaturę i zaproponuje listę składającą się z 10 osób do głosowania. Zgodnie z regulaminem plebiscytu, zwycięzcy z lat poprzednich nie mogą być powtórnie zgłaszani. Głosowanie odbywa się poprzez kupony wycięte z gazety (nie powinny być kserowane!) i nadesłane do redakcji.

„Polaka Roku 2017” wspólnie wybiorą Czytelnicy i Kapituła. 50 procent wyniku będzie zależało od Czytelników i 50 procent od Kapituły. Decydujący głos należy do Czytelników. Redakcję „Kuriera Wileńskiego” reprezentują redaktor naczelny Robert Mickiewicz i dyrektor komercyjny Andrzej Podworski. Po podliczeniu nadesłanych przez Czytelników kuponów z nazwiskiem faworyta, każdy z kandydatów otrzyma stosowne miejsce w „dziesiątce” w zależności od liczby zdobytych głosów.

1. miejsce będzie premiowane 10 punktami, 2. — 9 punktami itd.

Z kolei każdy z członków Kapituły wybierze swoją „dziesiątkę”. Później wyniki Kapituły zostaną zsumowane i powstanie ostateczna lista kandydatów, z których każdy (stosownie do zajętego miejsca) również otrzyma punkty: 1. miejsce — 10 pkt, 2. — 9 pkt itd.

Punkty kandydatów zdobyte od Czytelników i punkty od Kapituły zsumuje się i zostanie ustalona ostateczna kolejność w „dziesiątce” laureatów. Zgłoszenia prosimy przysyłać na adres redakcji: „Kurier Wileński”, Birbunij 4a, LT-02121-30 Vilnius, Lietuva z dopiskiem „Polak Roku 2017” do 30 października br. Zgłoszenia można też nadsyłać pocztą elektroniczną: reklama@kurierwilenski.lt

Redakcja



PULS KURIERA

ZDJĘCIE DNIA



W centralnym i północnym Wietnamie szaleje powódź Fot. EPA-ELTA

KOMENTARZ DNIA

Smutna statystyka samotności



I znów Litwa jest w czołówce... smutnych statystyk. Kraj Niemna przoduje w statystykach zabójstw ze szczególnym okrucieństwem. Co prawda, jeżeli porównać obecne dane z latami 2006-2008, kiedy w ciągu roku takich zabójstw notowano około 300, to współcześnie jest ich 180-190. Nie ma jednak powodów do radości. Co najstraszniejsze, w większości przypadków zabójstwa są popełniane na osobach starszych, samotnych. A tu już kolejny powód do niepokoju. Litwa znajduje się przecież wśród krajów mających bardzo wysoki odsetek osób samotnych. Jeżeli porównamy nasze dane (31,5 proc. ogółu społeczeństwa stanowią osoby samotne) z takimi krajami, jak Brazylia czy Indie, a nawet Rosja, to wyglądamy wprost tragicznie.

W Brazylii samotni stanowią 10 proc., w Rosji 25 proc. ogółu społeczeństwa. W Indiach, jak podaje Eurostat, samotnych jest tylko 3 proc. społeczeństwa.

Ludzi samotnych na Litwie z każdym rokiem jest coraz więcej. O ile w 2008 roku było ich tylko 25 proc, to obecnie liczba ta wzrosła do 31,5 proc. Można tu co prawda posłużyć się statystyką krajów skandynawskich, gdzie liczba samotnych jest jeszcze wyższa, ale tam seniorzy nie są izolowani od społeczeństwa. Nasi obywatele z powodu ubóstwa siedzą często w czterech ścianach, pozbawieni są nawet tak prostych przyjemności, jak niedzielna kawa ze znajomymi.

Helena Gładkowska

CYTAT DNIA

„Bezpieczeństwo to podstawowa misja państwa, z definicji najważniejsza dla mnie” — powiedział prezydent Francji Emmanuel Macron w pierwszym wywiadzie telewizyjnym od objęcia władzy.

LICZBA DNIA

40 nowych, niskopodłogowych trolejbusów nabędzie wileńska zajezdnia trolejbusowa

SPRINTEM

Zwycięstwo „Troki”



Wicemistrz Litwy w piłce nożnej „Troki” zdobył pierwsze zwycięstwo w sezonie z broniącym tytułu Žalgirisem, pokonując mistrza kraju 1:0. Jedyną bramką w spotkaniu padła w 34 minucie. Jej autorem został gwiazdor „Troki” Diniyar Bilyaletdinov. Ekipa z Trok zanotowała pierwsze zwycięstwo z czołową ekipą kraju. W bieżącym sezonie drużyny zmierzyły się 4 razy.

Innsbruck nie chce Olimpiady

Mieszkańcy Innsbrucka w referendum nie poparli planów organizacji zimowych igrzysk olimpijskich w 2026 roku. Swój sprzeciw przeciwko wydatkom na ten cel wyraziło 53,6 proc. z 312 237 głosujących mieszkańców regionu Tyrol. Za organizacją imprezy było 46,6 proc. ważnych głosów. Innsbruck poprzednio był gospodarzem IO w 1964 i 1976 roku.

Messi po raz trzeci zostanie ojcem

Słynny argentyński piłkarz Lionel Messi po raz trzeci będzie ojcem. Informację przekazała jego żona Antonella Rocuzzo na portalu społecznościowym.

Para ma już dwóch synów – prawie pięcioletniego Thiago oraz dwuletniego Mateo. Piłkarz Barcelony i pani Antonella są parą od dawna, ale pobrali się dopiero latem tego roku. Płeć spodziewanego dziecka jeszcze nie jest znana. Ostatnie tygodnie są znakomite dla Messiego również z powodów sportowych.

NBA: Ekipa Golden State Warriors faworytem nie do zatrzymania

W nocy z wtorku na środę o 3.00 czasu litewskiego rusza 72. sezon ligi NBA. Zdecydowanym faworytem jest broniąca tytułu ekipa Golden State Warriors, której latem udało się zatrzymać wszystkich najważniejszych koszykarzy.

O kadrowej sile Warriors najlepiej świadczy fakt, że w ich składzie jest aż czterech uczestników ostatniego Meczu Gwiazd: Stephen Curry, Kevin Durant, Draymond Green oraz Klay Thompson. Takiego potencjału nie ma żadna inna ekipa.

Kierownictwo klubu nie musiało więc szukać wzmocnień. Celem było utrzymanie trzonu drużyny i go osiągnięto. Umowy przedłużyli także ważni rezerwowi – Andre Iguodala oraz Shaun Livingston. Pieniądze dla nich udało się wygospodarować dzięki poświęceniu Duranta.

Najbardziej wartościowy zawodnik (MVP) ostatniego finału zgodził się na nowy kontrakt, który w przyszłym sezonie zapewni mu 25 mln dolarów. Zgodnie z przepisami mógł jednak żądać wynagrodzenia o blisko 10 mln większego.

Ekipa z Oakland występowała w trzech ostatnich finałach. Przegrała w 2016 roku, nie mając jednak jeszcze Duranta. W czerwcu tytuł wywalczyli praktycznie bez kłopotu, pokonując w decydującej serii Cleveland Cavaliers 4–1.

„Kawalerzyści” byli ostatnimi rywalami Warriors również w 2015 i 2016 roku. Teraz ponownie daje im się największe szanse na wygranie Konferencji Wschodniej. Ich atutem jest przede wszystkim LeBron James, który grał w siedmiu ostatnich finałach. Z tytułów cieszył się jeszcze w 2012 i 2013 roku w barwach Miami Heat.

O zdetronizowaniu „Króla Wschodu” poważnie jednak myślą w Bostonie, a pomoc Celtics ma w tym m.in. Kyrie Irving – niedawny kolega Jamesa w Cavaliers. O ile rok temu największym wydarzeniem

lata było przejście do Warriors Duranta, tak teraz koszykarski świat zaszokował Irving. 25-letni rozgrywający w lipcu poprosił kierownictwo klubu o wytransferowanie go. Nieoficjalnie mówiono, że nie chce już grać w cieniu Jamesa.


Ostatecznie trafił do Celtics w zamian za Isaiaha Thomasa, Jae’a Crowdera, Chorwata Ante Zizica oraz dwa wybory w drafcie. Wcześniej bostończycy zakontraktowali skrzydłowego Gordona Haywarda (ostatnio w Utah Jazz) i ich skład prezentuje się bardzo interesująco.

W Cleveland, do czasu wyleczenia kontuzji Thomasa, pustkę po Irvingu mają wypełnić 35-letni Dwyane Wade, który z Jamesem grał wcześniej w Miami, a także Derrick Rose – bez wątpienia koszykarz utalentowany, ale z powodu częstych urazów nie będący w stanie wykorzystać potencjału.

Washington Wizards Marcina Gortata poprzedni sezon zakończyli na półfinale Konferencji Wschodniej, w którym ulegli Celtics 3–4. Skład „Czarodziejów” nie uległ znaczącym zmianom. Większość ekspertów typuje, że na Wschodzie zajmą trzecie miejsce – za Cavaliers i

Celtics. Wizards mogą się pokusić o niespodziankę, jeśli okaże się, że ich gracze zrobili postępy. O ile trudno ich już oczekiwać od Johna Walla, który należy do najlepszych rozgrywających w lidze, czy Bradleya Beala, to Otto Porter i rezerwowy Kelly Oubre mają pole do poprawy.

Na Zachodzie największe problemy Warriors mogą sprawić Houston Rockets. Napędzaną grą Jamesa Hardena drużynę z Teksasu wzmocnił świetny rozgrywający Chris Paul. Nowa „Wielka Trójka” powstała natomiast w Oklahoma City Thunder. Do MVP ostatniego sezonu Russella Westbrooka dołączyli Paul George z Indiana Pacers oraz grający ostatnio w New York Knicks Carmelo Anthony. Tradycyjnie lekceważyć nie można San Antonio Spurs.

Jeszcze dwa lata temu taki skład Rockets czy Thunder budziłby postrach. Zestawiając ich jednak teraz z Warriors, trudno nie mieć wrażenia, że ich siła wciąż jest niewystarczająca. Podobnego zdania muszą być generalni menedżerowie klubów, bo aż 93 procent z nich w tradycyjnej ankiecie wskazało, że mistrzami będą „Wojownicy”. 



Zdecydowanym faworytem 72. sezonu ligi NBA jest broniąca tytułu ekipa Golden State Warriors **Fot. archiwum**

Młodzi biathloniści z Litwy walczyli o medale w Niemenczynie

11 października w Niemenczynie na nowo wybudowanej biathlonowej strzelnicy odbyły się Mistrzostwa Szkoły Sportowej Samorządu Rejonu Wileńskiego, w których udział wzięło 36 młodych biathlonistów z Wilna, Onikszta, Ignaliny i Niemenczyna. Biathloniści rywalizowali w sprincie na dystansie krosu 4 i 3 km ze strzelaniem dwa razy leżąc, gdzie za niecelny strzał mieli do pokonania karny krąg 70 m.

Najpierw na starcie sprintu 4 km stanęli chłopcy 2003–2004 r. ur. Zwyciężył bezbłędnie na strzelnicy strzelający Domas Jankauskas z Onikszta, pokonując dystans za 16 min. 46 sek.

Niemenczynianin Marek Griniuk na strzelaniu popełnił 5 błędów i finiszował drugi, ustępując zaledwie 10 sek., pokonując 4 km za 16 min. 56 sek.

Trzecie miejsce zajął Dovydas Steponiuk z Ignaliny z wynikiem 17 min. 07 sek.

W tej samej grupie wiekowej wśród dziewcząt zwyciężyła przedstawicielka Szkoły Sportowej Samorządu Rejonu Wileńskiego Kamilė Jakubauskaitė, pokonując 3 km za 12 min. 42 sek. i zdobywając złoty medal.

Łukrecija Daugirdaitė z Wilna dystans pokonała za 13 min. 21 sek. i zajęła 2 miejsce.

Na trzecim uplasowała się



Za zajęcie 1–3 miejsca biathloniści zostali nagrodzeni dyplomami i medalami
Fot. archiwum

Deimantė Šerėnaitė z Ignaliny, uzyskując wynik 13 min. 31 sek.

Dziewczęta 2005–2006 r. ur. rywalizowały na dystansie 3 km dwa razy strzelając z kłódki.

Tu dobrze wystąpiły gospodynie, biatlonistki Niemenczyna Silvija Karavackaitė i Karina Borkowska, zajmując 1 i 3 miejsca.

Silwija na strzelnicy była bezbłędna i zdobyła złoty medal, pokonując dystans za 11 min. 13 sek.

Karina na strzelaniu popełniła 5 błędów i wywalczyła brązowy medal, pokonując 3 km za 12 min. 08 sek.

Drugie miejsce wywalczyła Polina Kresik z Wilna z wynikiem 11 min. 28 sek.

Wśród chłopców 11–12 lat 1 i 2 miejsca zdobyli biatlo-

niści Onikszta Titas Raugas z wynikiem 11 min. 13 sek. i Mikas Vildžiūnas z czasem 11 min. 44 sek.

Niemenczynianin Damian Rynkiewicz popełnił jeden błąd i zajął 3 miejsce, pokonując 3 km za 11 min. 54 sek.

W najmłodszej grupie wiekowej 9–10 latków zwyciężyli biathloniści Ignaliny Egor Zacharow z czasem 12 min. 01 sek. i Eimantas Lekavičius z wynikiem 13 min. 15 sek.

Trzecie miejsce zdobył niemenczynianin Witold Bystrickij, pokonując 3 km za 14 min. 23 sek.

Za zajęcie 1–3 miejsca biathloniści zostali nagrodzeni dyplomami i medalami. □

Marian Kaczanowski
dyrektor Szkoły Sportowej Samorządu Rejonu Wileńskiego

NBA: Curry pierwszy, Gortat 92. na liście płac

Marcin Gortat w sezonie 2017/18 koszykarskiej NBA zarobi 12,7 mln dolarów. Daje to środkowemu Washington Wizards 92. miejsce w lidze na liście płac. Najbardziej wzbogaci się Stephen Curry z Golden State Warriors, który otrzyma 34,6 mln dolarów.

Gortat przed rozgrywkami 2014/15 podpisał pięcioletni kontrakt opiewający na 60

mln dolarów i z roku na rok w tym zestawieniu się obniża; w poprzednim był na 84. pozycji. Wszystko dlatego, że w ostatnich latach mocno wzrastał limit, jaki kluby mogą przeznaczyć na wynagrodzenia (salary cap) i zawodnicy podpisują bardziej lukratywne umowy.

Barierę 30 mln dol. przekroczy jeszcze dwóch koszykarzy: LeBron Jamesem

(Cleveland Cavaliers), który zainkasuje 33,2 mln oraz Paul Millsap (Denver Nuggets) – 31,2.

W Wizards czterech zawodników zarobi więcej od Gortata: Otto Porter – 24,7 mln, Bradley Beal – 23,7 mln, John Wall – 18 mln i mający pełnić funkcję zmiennika Polaka Francuz Ian Mahinmi – 16,6 mln. □

SPRINTEM

WTA: triumf Pawliuczenkowej

Rozstawiona z numerem szóstym Rosjanka Anastazja Pawliuczenkowa pokonała reprezentującą Australię Darię Gavrilovą (7) w finale tenisowego turnieju WTA w Hongkongu (pula nagród 226 750 dolarów). To jedenasty w karierze triumf Pawliuczenkowej, która wystąpiła łącznie 17 razy w finałach turniejów WTA (cztery razy w tym roku, z czego trzy zwycięstwa).

NHL: Jagr w Calgary Flames

45-lletni Jaromir Jagr zaliczył pierwszą asystę w barwach Calgary Flames. Nowy zespół czeskiego hokeisty na wyjeździe wygrał z Vancouver Canucks 5:2 w meczu ligi NHL. Jagr asystował przy bramce Johnny'ego Gaudreau w 51. minucie, przy stanie 3:1. Czeski weteran zadebiutował w zespole „Płomieni” w wygranym 4:3 po dogrywce spotkaniu z Los Angeles Kings. Flames są dziewiątym klubem ligi NHL w karierze Jagra. Jagr ma na koncie 765 goli i 1 150 asyst.

Groves obronił tytuł WBA



Angielski bokser George Groves obronił tytuł mistrza świata federacji WBA i jednocześnie awansował do półfinału turnieju World Boxing Super Series (WBSS) w kategorii super średniej. W Londynie znokautował w czwartej rundzie rodaka Jamiego Coxa. 29-lletni Groves odniósł 27. zwycięstw na zawodowych ringach.

Strony przygotował
Witold Janczys



Siemanko! Dni stają się coraz krótsze, a noce wydłużają się w nieskończoność...

Tylko sobie przypomnijcie, co robiliście o godzinie 19.20 jeszcze dwa miesiące temu. A teraz? To już głęboka noc! Aaaaa! Jak tu wstać i szykować się do szkoły, kiedy na dworze ciemno, a pod ciepłą kołdrą jest tak przyjemnie? Oto kilka magicznych rad:



WSTAWAJ, ŚPIOCHU!

Kiedy już zadzwoni budzik, albo mama zapuka do drzwi i oznajmi, że pora wstać, to:

1. kilka razy poprzeciągajcie się jak kotek;
2. na moment otwórzcie okno i wpuście świeżego powietrza;
3. ciepłym strumieniem wody opłuczcie plecy i kręgosłup;
4. włączcie muzykę o radosnym rytmie;
5. na śniadanie koniecznie zjedzcie jogurt lub twarożek z owocami i wypijcie ziołową herbatę (na przykład miętową lub imbirową).

Po tych działaniach nocna senność zniknie na dobre, a dobry humor zagości na cały dzień!

Skąd mamy ulubione cytryny?

No tak, czy ktoś wyobraża sobie, żeby nie było dziś w naszym domu cytryny, kiedy to mama przygotowuje nam ją z miodem na chore gardło, herbatki z pięknym złocistym krążkiem, który nadaje kwaśnawy smak i niezwykle aromat...

Skąd mamy cytryny?

Ojczyzną cytryny jest Daleki Wschód: Chiny, Indie, być może również dzisiejszy Wietnam. Rośliny cytrusowe są tam uprawiane od co najmniej czterech tysięcy lat. Na Bliski Wschód przeszczepili je prawdopodobnie kupcy arabscy.

Około X wieku cytryny zaczęto hodować na terenach Syrii, Libanu, Egiptu, Palestyny. Do Europy cytrusy trafiły poprzez kupców włoskich i dzięki Arabom,

którzy zaprowadzili ich uprawę w podbitej przez siebie południowej Hiszpanii i na Sycylii.

Owczesne cytryny były takie same w smaku jak dzisiejsze. Cytryny obficie spożywano na dworze pierwszego z Wazów. U schyłku XVI wieku spożywano tam 200 cytryn miesięcznie – przede wszystkim w formie przypraw do potraw. Mikołaj Rej przedstawiając zalety stanu rycerskiego tłumaczył, iż żyjącemu po spartańsku szlachcicowi „nie trzeba już będzie oliwek, limonij ani kaprów dla przysmaków jako onemu domowi leżącemu a rozpuszczonemu brzuchowi”.

W 1652 roku szerokim echem odbiła się po Rzeczypospolitej zbytkowna uczta ślubna Feliksa Potockiego z córką Jerzego Lubomirskiego, Krysty-

nę; podano na niej gościom m.in. 500 sztuk pomarańcz, 3 000 cytryn, 1 000 cytrynowców, a do potraw zużyto 6 garnców soku.

Cytrusy sprzedawano w XVI i XVII w dwóch postaciach: na funty, w postaci usmażonych w cukrze skórek pomarańczowych i cytrynowych, lub na sztuki. Pojedyncza cytryna kosztowała u schyłku XVI wieku 1 grosz.



SZKOLNE FRASZKI CZYLI
KAŻDEGO DNIA
W KAŻDEJ SZKOLE

Poliglota

*Tak go nazywają
Dziewczęta i chłopcy,
Bowiem język polski
Traktuje jak obcy.*

Szybki Bill

*Chociaż w klasie wciąż
ostatni, Ale za to pierwszy
w szatni.*

ALE DOWCIP!

– Zawsze, kiedy jest kartkówka, ciebie nie ma z powodu choroby babci – ze zdziwieniem stwierdza nauczycielka.

– Proszę pani! My też podejrzewamy, że babcia symuluje.

Jesień właściwa, złota jesień

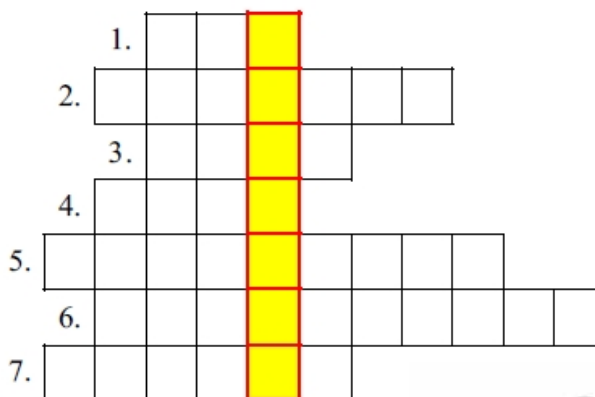
Jesień to okres zamierania roślinności. Początek jesieni wyznacza żółknięcie liści lipy drobnolistnej, klonu zwyczajnego i brzozy brodawkowatej, w miastach kasztanowca. Kwitnie zimowit jesienny. Przy sprzyjającym układzie pogodowym ta piękna kolorystycznie faza może trwać stosunkowo długo, choć zwykle obejmuje okres od początku października do jego końca. W ujęciu termicznych pór roku pokrywa się z początkowym okresem jesieni – gdy średnia temperatura dobową maleje od 10°C do 5°C i z tej reakcji stopniowo zamiera roślinność.

HOROSKOP SPADAJĄCYCH LIŚCI

LIŚĆ WIERZBY – urodzeni w grudniu – dokucają Wam plotki? Spróbujcie otwarcie porozmawiać z osobą, która je rozsiewa. I bądźcie sobą – wspianym kolegą i kompanem!

LIŚĆ BUKU – urodzeni w styczniu – dobry czas na zmiany. I to zarówno w dziedzinie zainteresowań, jak i wyglądu. Wystarczy, że się odważycie. Dzięki temu poczujecie wiatr w żaglach i zaczniecie cieszyć się życiem!

Krzyżówka z hasłem



Podpowiedzi:

1. najmniejsza liczba trzycyfrowa
2. mierzone termometrem
3. okrągła figura
4. wynik dodawania
5. ma dwa boki dłuższe i dwa boki krótsze
6. królowa nauk
7. zapisujemy nią mnożenie



Zasady savoir-vivre oraz o tym, dlaczego fast-foody są niezdrowe



Savoir-vivre – to wiedza o tym, jak człowiek dobrze wychowany zachowuje się w różnych sytuacjach

Pamiętajcie o pozdrowieniu innych ludzi, a więc mówcie: „Dzień dobry! Cześć! Jak się masz?” Używajcie też zwrotów grzecznościowych: „przepraszam, proszę, dziękuję.”

Przy stole:

• **Zanim usiądziecie przy stole, umyć ręce. Siedźcie prosto i nie garbcie się. Nie okazujcie swojego niezadowolonia, jeśli miejsce przy tobie zajmie ktoś, kogo nie lubicie.**

• **W czasie jedzenia pamiętajcie o używaniu serwetki do wycierania buzi. Jeśli ktoś przy stole poprosi Was o podanie, np. chleba, to podajcie mu cały koszyk z chlebem, nigdy nie podawajcie pojedynczej kromki ręką.**

• **Nie nakładajcie też na talerz jedzenia na wyrost. Zjedzcie najpierw to, co macie, a później, jeśli nadal będziecie głodni, dołóżcie sobie.**

• **Gdy zupa jest za gorąca, to nie dmuchajcie w talerz, bo możecie wszystkich opryskać i ubrudzić obrus.**

• **Jedzcie powoli od brzoгу, by się nie oparzyć. Nie mówcie z pełną buzią, nie mla-skajcie, nie hałasujcie przy stole.**



• **Nie wstawajcie od stołu, kiedy inni jeszcze jedzą. Nie objadajcie się za dużo, bo będziecie ciężcy jak słoń!**

• **Jedzcie mało, ale często.**

• **Po posiłku umyć ręce, zęby i twarz.**

• **Do jedzenia niektórych dań nie używajcie sztućców, jemy je rękami, np. mandarynki, szparagi, banany.**

A tak w ogóle – smacznego!

Dlaczego to nie jest zdrowe?

FAST FOOD

To, tłumacząc dosłownie z angielskiego, szybka żywność. Ma jeden główny cel – szybko zaspokoić głód i nie-

dobór energii. Można się nią po prostu szybko najeść.

Ma dużo tak zwanych pustych, bezwartościowych kalorii, tłuszczu i węglowodanów. Za to prawie nie zawiera błonnika, witamin i innych elementów, które są potrzebne organizmowi, by normalnie i zdrowo żył. Jeżeli fast food to Wasze główne pożywienie, łatwo o tak zwane choroby cywilizacyjne, czyli otyłość, choroby serca i wątroby, a nawet nowotwory.

Co jest fast foodem?

Przed wszystkim frytki, hamburgery i hot dogi.

Nie pomyślcie, że w ogóle chcę Was zniechęcić do, na przykład McDonald'sa, tylko uprzedzam, że częste jedzenie tych dań nie jest zdrowe.